



Czy władza ma pozytywny czy zgubny wpływ na życie społeczności?

W związku z zaistniałą sytuacją na świecie chciałabym poruszyć temat dotyczący władzy. Jest ona ważnym elementem życia ludzkiego. O władzy marzy wielu ludzi. Człowiek chce koniecznie nad kimś panować niezależnie, czy to będzie jedna osoba, czy może cały kraj. Osoba ta organizuje życie danej społeczności, sprawia, że dana grupa działa dobrze lub okrutnie. Stąd więc poruszam temat przywództwa, ponieważ zastanowiło mnie jedno pytanie: „Czy władza ma pozytywny czy zgubny wpływ na życie społeczności”? Moim zdaniem jest jak najbardziej negatywną stroną człowieka, co udowodnię na podstawie kilku argumentów w dalszej części pracy.



Pierwszym argumentem będzie na pewno chęć zdobycia władzy kosztem innych ludzi. Jako przykład mogę podać postępowanie tytułowej bohaterki z dramatu pt. „Balladyna” autorstwa Juliusza Słowackiego, która w dążeniu do zdobycia coraz większej władzy, zabija wielu ludzi, w tym również niestety, swoich najbliższych. Wniosek więc taki, że wiele jest osób, które poświęcą wszystko dla swojego celu. Posiadanie władzy powoduje ich zadowolenie. A droga do jej zdobycia jest krzywdą innych.

Następnie przejdę do tego, że przez wielką autorytatywną władzę możemy popełniać poważne błędy. Tutaj podam lekturę obowiązkową pt. „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza, w której władca Rzymu o imieniu Neron podpalił swoją stolicę, aby zyskać jeszcze większe oklaski od swoich „wiernych” poddanych za aktorstwo oraz śpiew. Później popełnił

samobójstwo. Sądzę, że duża władza jest nam potrzebna jako społeczności, ale tak wielkich błędów nie da się naprawić.

Kolejnym potwierdzeniem tezy będzie to, że ludzie chcą rządzić chociaż jedną osobą. Co pokazał swoim zachowaniem król z książki pt. „Mały Książę”, którą napisał Antoine De Saint-Exupery. Chciał przekupić swojego gościa, aby został na jego planecie i w końcu mógł rządzić chociaż jednym człowiekiem. Uważam, że ludzie chcą zrobić wszystko, aby chociaż mieć na początek jedną ofiarę.

Ostatnim argumentem będzie to, że władza w złych rękach może doprowadzić do katastrofy.

Tutaj natomiast dla odróżnienia podam przykład aktualnej sytuacji. Jest to zachowanie prezydenta Rosji – Vladimira Putina, który, aby zwiększyć swoje terytorium zaatakował Ukrainę. Prowadzi wojnę cywilną, która jest dosłownie zabijaniem niewinnych ludzi na Ukrainie, co jest okropne. Według mnie ludzie powinni starać się nie wybierać osób, które w przyszłości mogą stać się psychopatami.

Na zakończenie mojej rozprawki mogę powiedzieć, że jestem przekonana, iż potwierdziłam postawioną we wstępie tezę. Władza w większości przypadków ma na ludzi zły wpływ. Istnieją osoby, które po prostu poświęcą wszystko dla rządzenia chociażby jedną osobą, lecz są też ludzie, którzy poprzez władzę stają się po prostu głupi. Chcą mieć coraz większy wpływ na ludzi, ich rodziny i dążą do władzy, żeby czuć się lepszym od innych.

Dlatego też starajmy się zmieniać świat chociażby pokazując młodszemu pokoleniu wiarę w dobro, przyjaźń i uczciwość, by w przyszłości zarządzili nami wykształceni, praworządni obywatele.

Dlaczego warto bezinteresownie pomagać innym ludziom?

Bezinteresowna pomoc innym ludziom może sprawić, że świat stanie się lepszym miejscem. Przede wszystkim może spowodować, że w miejscu w którym żyjemy, zrobi się bardziej przyjaźnie. Czasem w naszym życiu dużo rzeczy otrzymujemy za darmo, więc docień życzliwość i pomoc, ale bądź też gotów je odwzajemnić.



foto: <https://www.pexels.com/pl-pl/>

Pamiętać należy także, że bezinteresowne pomaganie innym jest źródłem gigantycznej satysfakcji i sprawia, że stajemy się szczęśliwsi ludźmi. Pomagać można na wiele prostych oraz bardziej złożonych sposobów. Czasem najprostsze środki, takie jak, zwykła rozmowa, okazują się najważniejsze.

psycholog szkolny Łukasz Plewa



Tajemniczy rozmówca XYZ

Uczniowie: Czy lubi Pani swoją pracę, jeśli tak to, dlaczego?

XYZ: Oczywiście, że lubię. Kocham dzieci, czuję, że jestem potrzebna w szkole.

Co jest najtrudniejsze w Pani pracy?

Najtrudniejsze jest to, że nie wszystkie dzieci są nauczone przyjaznego komunikowania się, obrażają innych, nie przestrzegają dyscypliny, przez co powstają nieprzyjemne sytuacje.

Co daje Pani satysfakcję?

Razem z dziećmi cieszę się z dobrych ocen, ich talentów i sukcesów. Czuję po prostu radość.

Jak Pani wspomina swoje lata szkolne?

Nie ukrywam, że szkoła była trudnym dla mnie czasem. Myślę, że wam też nie jest łatwo... Ale naszym największym błędem jest robienie wielkich problemów z nieistotnych rzeczy.

Jakie ma Pani zainteresowanie, pasje?

Uwielbiam grać na skrzypcach. W Ukrainie 33 lata pracowałam w Lwowskiej Operze Narodowej. Skończyłam akademię muzyczną. Tutaj w Polsce nadal co jakiś czas występuję na koncertach, bo nie chcę wyjść z wprawy. A poza tym lubię czytać kryminały, robić na drutach...

Jaki jest Pani ulubiony kolor i liczba?

Liczba to zdecydowanie 7, ponieważ urodziłam się w lipcu, a lipiec to siódmy miesiąc. Kolor natomiast to zielony.

Co by Pani zmieniła w szkole?

Szkoła jest cudownie położona nad Starym Kanalem Bydgoskim, w cichym i przytulnym miejscu. Bardzo odpowiedzialni nauczyciele, uprzejma administracja. Zdecydowanie nic bym tutaj nie zmieniła. Zawsze powtarzam, że „od dobra, dobra nie szukaj”.

I moje drugie powiedzenie: „Doskonałość nie ma granic”. Zawsze jest miejsce na rozwój.

Czy lubi Pani jeździć na rowerze?

Nigdy nie jeździłam na rowerze i nie chcę próbować. Mam w życiu nieprzyjemną przygodę sportową, nie chcę znowu ryzykować!

Czy ma Pani jakieś wyjątkowe wspomnienia z wakacji lub ferii?

Oczywiście są to podróże. Zwiedziłam już prawie całą Europę. Jednak Paryż oraz Rzym są moimi faworytami. Chcę zobaczyć Londyn i Barcelonę z architekturą Gaudiego. W Polsce bardzo lubię Kraków, Warszawę (Stare Miasto) i Bydgoszcz.

Dlaczego akurat wybrała Pani Bydgoszcz?

Bydgoszcz znam od dzieciństwa, bo to miasto bratnie ukraińskiemu miastu Czerkasy, w którym się urodziłam. Kiedy wybuchła wojna, myślałam, że to tylko krótkoczasowe, więc zatrzymaliśmy się po przekroczeniu granicy w hotelu w Łańcucie. Jednak, gdy okazało się, że to nie jest chwilowe, musieliśmy poszukać miejsca do zamieszkania, pracy i nauki na dłużej. Wybraliśmy Bydgoszcz. Córka mojej przyjaciółki, która od dawna mieszka w Bydgoszczy, pomogła nam się tu przeprowadzić.

Miasto oglądam już od roku. Jestem pod wrażeniem piękna i historii Bydgoszczy.

W takim razie lubi Pani historię?

Wszystkim muszę doradzić, żeby interesowali się historią, ale nie zawsze ufali tej, którą podają oficjalne źródła. Jak widać, Rosja przepisała historię, bo to jest wygodnie dla usprawiedliwienia wojny na Ukrainie.

Jaki jest Pani ulubiony przedmiot szkolny?

Uważam, że przydałaby mi się dodatkowe lekcje z języka polskiego. W ogóle chciałabym nauczyć się języków obcych, które ułatwiłyby mi komunikowanie się podczas podróży, poznawanie nowych ludzi i miejsc.

Bardzo dziękujemy za udzielenie wywiadu.

Dziękuję.

Kim jest XYZ?

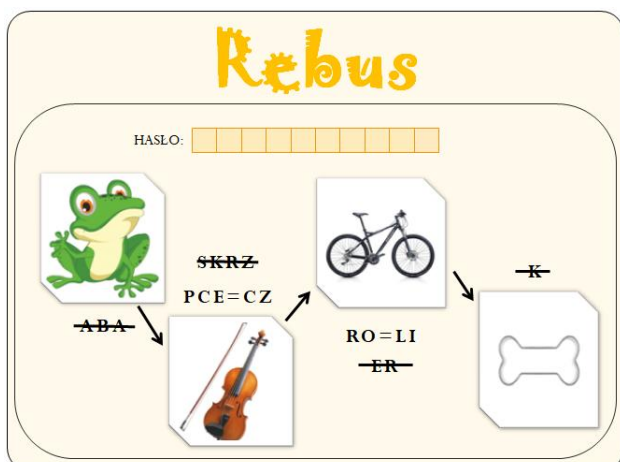


foto Jakuba Rohde 7a



To zdjęcie powinno ułatwić wam odgadnięcie naszego tajemniczego rozmówcy XYZ.

wywiad przeprowadzony przez Emilię Czaplewską z kl. 8b



Anna Astvatsaturova, kl. 8a

Dowcipy o szkole



- Jasiu dlaczego masz w zeszyte te same błędy co twój kolega z ławki?
- Bo mamy tego samego nauczyciela od j. polskiego...

Mama woła dziecko na podwórku:

- Jasiu do domu!
- A co? Spać mi się chce?
- Nie! Głodny jesteś!

- Proszę pani, czy można być karanym za to, czego się nie zrobiło?
- Nie Aniu, w żadnym wypadku.
- To dobrze, proszę pani, bo ja nie zrobiłam pracy domowej.

Na lekcji w-fu nauczyciel poleca uczniom położyć się na plecach i ćwiczyć „rowerek”. Jeden

z chłopców wcale nie rusza nogami.

- Dlaczego nie ćwiczysz? – pyta nauczyciel.
- Bo jadę z góry.



dowcipy zebrała Renata Górka



ŁAMAŃCE JĘZYKOWE – ZABAWA DLA KAŻDEGO

Zapraszamy na łamańce językowe – zabawę słowną na każdą okazję. Świetna podczas podróży, gdy dzieciom i dorosłym się nudzi, doskonała na imprezy.

Wystarczy jak najwyraźniej i jak najszybciej wypowiedzieć poniższe zdania. Powodzenia!

1. Jola lojalna, Jola nielojalna.
2. Nie pieprz wieprza pieprzem Pietrze, bo bez pieprzu wieprz jest lepszy.
3. Król Karol kupił królowej Karolinie korale koloru koralowego.
4. Czy Tata czyta cytaty z Tacyta.
5. Konstantynopolitancykowianeczka.

Opracowała Renata Górka

Urodziny Bydgoszczy – zadanie z informatyki dla chętnych



Termin: 12.05.2023r.



Renata Górka

Dzięki mojemu zainteresowaniu mogę pomóc młodszym i słabszym rówieśnikom, którzy nie są pewni siebie. Również śmiało mogę stwierdzić, że w dorosłym życiu zawsze sobie poradzę, gdybym był zagrożony. Zdobyłem już medal i dążę do zdobywania większej ilości trofeów.

Mama i tata są ze mnie dumni, że odnoszę sukcesy w tak młodym wieku.

Aleksander Cebart, kl. 1a

Tradycje wielkanocne w Polsce



Niedziela palmowa - święcenie zielonych gałązek albo palm.



Wierni odwiedzają stacje męki Jezusa.

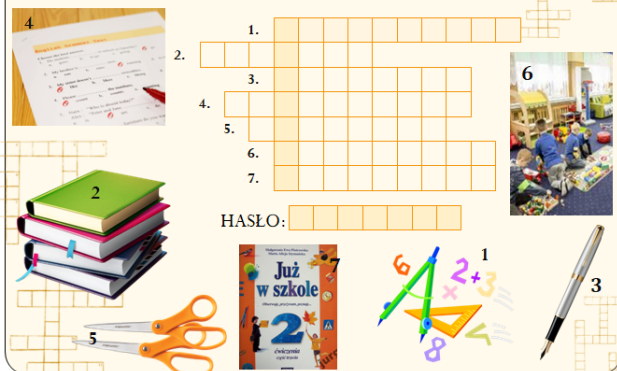


Koszyczek wielkanocny - święconka.



Śniadanie wielkanocne z tradycyjnymi potrawami.

Krzyżówka szkolna



Anna Astvatsaturova, kl. 8a



BOKS – moje hobby



foto Patrycja Cebart

Nazywam się Olek, mam 8 lat. Chciałbym wam opowiedzieć o moim hobby, którym jest boks. Już dwa lata temu zaciekały mnie sztuki walki. Rodzice byli pewni, że to tylko chwilowe zainteresowanie, lecz już od ponad roku regularnie uczęszczam na zajęcia.

Treningi zaczynamy od rozgrzewki, inaczej całkowitego rozciągnięcia ciała, aby nie zrobić sobie krzywdy i kontuzji. Zawsze trenerzy mówią, że rozgrzewka jest najważniejszą częścią treningu. Zawsze mamy chwile na zabawę, zazwyczaj bawimy się wspólnie w berka, co również jest częścią rozgrzewki. Po wspólnej zabawie zaczynamy dobierać się w pary i doskonalimy nasze techniki. Mamy specjalne tarcze, które trenerzy mają na rękach. Instruktorzy mówią nam, np. „prawy sierpowy” i wtedy musimy uderzyć w środek tarczy.



Mężczyźni polewają wodą swoje wybranki.

materiały zebrał Jakub Rohde, k. 7a



Czy wiesz, że?

- ✓ Wydarzenie na rangę sensacji: w lutym, na zasłużoną emeryturę, przeszła legenda naszej szkoły pani Teresa Trawińska. Życzymy pani Tereni dużo zdrowia i tylko szczęśliwych dni.
- ✓ W lutym pożegnaliśmy panią Jolantę Adamską. Nasz długoletni i ulubiony nauczyciel wychowania fizycznego na emeryturze wypoczywa pracując w swoim przydomowym ogródku.
- ✓ Pani Beata Synakiewicz także odeszła na emeryturę. Odeszła, ale jest z nami.
- ✓ Zapewne nie wszyscy wiedzą, że nowa pani od języka polskiego, Magdalena Kuźniar, uwielbia motocykle i jak prawie wszyscy nauczyciele ze szkoły, przyjemność sprawiają jej ekologiczne poczynania. Sama hodzi pomidory od małego ziarenka. Mniem, mniem – malinowe prosto z krzaczka.
- ✓ Dnia 9 marca byliśmy z ukrytą kamerą na ogłoszonym przez Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy konkursie na dyrektora naszej szkoły. Wszyscy trzymaliśmy kciuki za powodzenie Pana Wojciecha Murawskiego. Komisja konkursowa doceniła perfekcjonizm i jednogłośnie nasz stary, a teraz nowy Dyrektor wygrał konkurs na kolejną kadencję. Obiecujemy, że będziemy pomagać i wspierać Pana działania Dyrektorze.
- ✓ Zauważyliśmy, że wraz z wiosną przybyło w naszej szkole, na korytarzach, zakochanych par. Pamiętajcie, że najpierw obowiązki, a później przyjemności.
- ✓ Kolega z klasy 1a Leon F. darzy ogromną sympatią Marysię K. Potwierdziło się stare polskie przysłowie „kto się czubi, ten się lubi”. Leon jesteś super dżentelmenem.

- ✓ Naszej uwadze nie umknął fakt, że ulubiony koszykarz naszej szkoły ma nowe prestiżowe buty. Uważajmy, by schodząc z boiska nie przydepnąć niechcący pięty.

Dobrze poinformowane Kółko dziennikarskie



Ukraińskie tradycje wielkanocne

Wielkanoc to najstarsze chrześcijańskie święto ku czci cudu Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.

Łączy zarówno święto kościelne, jak i dawne tradycje świętowania wiosny i budzącej się do życia przyrody.

Tydzień przed Wielkanocą na Ukrainie nazywa się Pasją. To czas, kiedy wspomniane są ostatnie wydarzenia z życia Jezusa przed ukrzyżowaniem – „męka Chrystusa”.

Niedziela poprzedzająca Wielkanoc nazywana jest „Wierzbową Niedzielą”. Ukraińcy chodzą do kościoła, gdzie poświęcają gałązki wierzby. Przed Niedzielą Wierzbową rozpoczyna się prace w ogrodzie.

We wtorek Ukraińcy przygotowują odświętne stroje, w których pójść do kościoła poświęcić wielkanocne koszyczki, a także dokonują zakupów na wielkanocny stół.



foto Haftowane ręczniki wielkanocne

W Wielką Środę rozpoczynają generalne sprzątanie, które trwa dwa dni. Do Wielkanocy dom powinien być czysty, świeży, odnowiony. Należy wyrzucić śmieci, umyć okna, naprawić wszystko, co się zepsuło, posprzątać teren wokół domu.

W Wielki Czwartek zwyczajem było pranie, kąpanie i strzyżenie dzieci. W przeszłości po kąpieli polewano wodą na skrzyżowaniach dróg, aby pozbyć się wszelkich chorób.

Wielki Piątek to dzień ścisłego postu. Wiele osób na ogół odmawia jedzenia w piątek i sobotę „aż do pierwszej gwiazdy”, spędzając te dni na modlitwie. To dzień żałoby po Jezusie Chrystusie.

W sobotę Ukraińcy są w dobrym humorze. W wielkanocne koszyczki wkładają paski, barany, pisanki, masło, ser, szynkę, kiełbasę, sól, chrzan, czasem wino. Ozdabiają kosze haftowanymi ręcznikami z napisem „Chrystus zmartwychwstał”, kwiatami barwinkami i świecami.

W sobotę wieczorem rozpoczyna się całonocne nabożeństwo, podczas którego zabierane są kosze z jedzeniem.

Po północy dzwon kościelny ogłasza Zmartwychwstanie Chrystusa i rozpoczęcie nabożeństwa wielkanocnego, które uroczyscie trwa do rana. Po nabożeństwie ludzie wychodzą na dziedziniec kościoła i ustawiają się w kolejce, ustawiają koszyczki wielkanocne na ziemi, zapalają świece. Ksiądz kropi wodą święconą kosze i ludzi. Zwyczajem jest dawanie pieniędzy „na świątynię”, część konsekrowanego jedzenia zostawia się w kościele dla potrzebujących.



foto Ksiądz kropi wodą święconą kosze i ludzi

Po kościele Ukraińcy idą do domów. Pozdrawiajcie się okrzykiem „Chrystus zmartwychwstał!” na co odpowiada się: „Prawdziwie zmartwychwstał!”. Po przybyciu do domu rodzina siada do stołu, aby porozmawiać, zjeść śniadanie, koniecznie zaczynając od konsekrowanego jajka i paska.

Wielka Niedziela symbolizuje oczyszczenie duszy, należy ją przeżyć z radością i dobrymi myślami, nie należy się kłócić, a wszelkie zniewagi należy wybaczyć i zapomnieć. W tym dniu nie należy wykonywać prac domowych, pracować w ogrodzie itp. To dzień, który rodziny spędzają razem.

Poniedziałek, po Wielkanocy, nazywany jest „podlewaniem”. Zgodnie ze tradycją starożytną tradycją chłopcy polewają dziewczyny wodą, a te w zamian muszą dać pisankę lub coś z wielkanocnego stołu.

Trzeci dzień Wielkanocy uznano za dzień obchodów święta. Młodzież zbierała się na tańce, zabawy – od

tego dnia zaczynały się wieczornice. Trwały one do połowy września, aż do żniw. W tym czasie chłopcy poznawali dziewczęta, a jesienią urządzali wesela. Teraz jest to normalny dzień pracy.

Paska to ceremonialny maślany chleb, który jest symbolem życia Chrystusa wśród ludzi. Nasi przodkowie nie jedli ich od razu. Kiedy zaczynały się wiosenne prace w polu, ludzie zabierali ze sobą paska i jedli go już na polu, aby rok był owocny.

Kraszanka to jaja kurze malowane na różne kolory. Czerwony kolor symbolizuje krew Chrystusa.

Pisanki pojawiły się wcześniej niż jajka. Surowe jajka są wydmuchiwane przed malowaniem, aby pisanki się nie psuły. Nasi przodkowie wierzyli, że pisanki mogą pomóc w chorobach.

Na Ukrainie istnieje nawet Muzeum Pisanki w Kołomyi obwodu iwano-frankowskiego.



foto Muzeum Pisanki w Kołomyi

Jeszcze przed pandemią i wojną były Parady Wielkanocnej Pisanki na centralnych placach miast.

Ukraina to duży kraj, więc oprócz wspólnych dla wszystkich tradycji, obrzędów i zwyczajów istnieje wiele tradycji regionalnych.

opracowała Switlana Pobereźniuk

Staroszkolniak

Gazetka Szkoły Podstawowej nr 45 w Bydgoszczy

Opiekunowie gazetki:

Renata Górską, Teresa Trawińska, Hanna Trojanowska

Redaktorzy:

Cebrat Aleksander kl. 1a

Czaplewska Emilia kl. 8b

Górska Renata

Plewa Łukasz

Rohde Jakub k. 7a

Trawińska Teresa

Trojanowska Hanna

Switlana Pobereźniuk

Korektor – Magdalena Kuźniar

Skład komputerowy –
Renata Górską

Projekt graficzny tytułu
gazetki, wszystkie logo,
krzyżówka, rebus –
Anna Astvatsaturova, kl. 8a

Wszystkim zaangażowanym w wydanie *Staroszkolniaka* serdecznie dziękujemy i zapraszamy do dalszej współpracy.

Opiekunowie gazetki